



Duch Bytkowski

Nr 8 (72)

7 października 2018 roku
XXVII Niedziela Zwykła





Entuzjaści Ducha Świętego

Część siódma - Dar bojaźni Bożej

KS. MICHAŁ MENDAKIEWICZ

Ostatnim z omawianych przez nas darów Ducha świętego jest dar bojaźni Bożej. Dar ten skłania wolę do posłuszeństwa Bogu. Nie z obawy przed karą i potępieniem, ale z miłości do Boga. Ta synowska bojaźń jest synonimem miłości. Chodzi o lęk, aby Bóg nie doznał przykrości. Człowiek nie czyni zła z lęku przed zranieniem Boga.

Bojaźń Boża jest wymieniona dwukrotnie w Iz. 11, 2, jest ona „początkiem mądrości” (Pwt 1,7; Koh 1,11; Jb 28,28; Ps 111, 10; Prz 9,10) oraz jest podstawą „wiedzy” (Prz 1,7). Dar bojaźni Bożej posiadał Abraham, doświadczony wielką próbą wiary, a do którego Jahwe mówi: *Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna.*

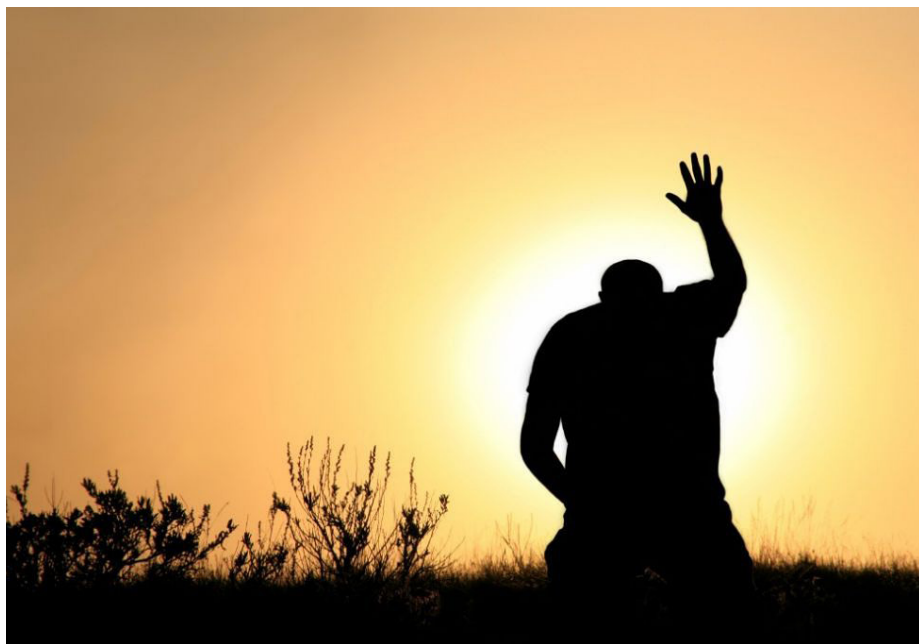
(Rdz 22,12).

Księgi mądrościowe stwierdzają, że bojaźń Boża kieruje człowieka w stronę prawego życia, wolnego od grzechu (por. Prz 16,6; Ps 34,12). Nie można tego daru utożsamiać z lękiem przed Bogiem, ale przede wszystkim wiązać go z wielkim

szacunkiem Boga i synowską miłością Jahwe, z władzą rządzenia (2 Sm 23,3), a także władzą sądzenia, którą będzie wykonywał Mesjasz.

Jego rozwojowi sprzyja rozważanie dobroci Boga oraz przewrotności człowieka, który ośmiela się Boga obrażać. Z bojaźni Bożej rodzi się szacunek dla Boga i wstręt do grzechu, czyli skromność i powściągliwość. Dar ten ułatwia czuwanie nad myślami i dążeniami. Charakteryzuje ludzi, którzy nie przywiązują się do spraw materialnych, aby nie utracić związku z Bogiem.

Gdy przenika nas bojaźń Boża - jak zauważa papież Franciszek - jesteśmy porwani, aby iść za Panem z pokorą, uległością i posłuszeństwem. Czyni-



my to jednak nie w postawie rezygnacji i bierności, nawet użalania się, ale z podziwem i radością dziecka, które dostrzega, że Ojciec mu służy i miłuje je. Tak więc bojaźń Boża nie czyni nas chrześcijanami załęknionymi i ustępliwymi, lecz rodzi w nas odwagę i moc! Jest darem czyniącym z nas chrześcijan przekonanych, entuzjastycznych, którzy nie są podporządkowani Panu ze strachu, ale dlatego, że są poruszeni i zdobyli Jego miłością! Być zdobytym miłością Boga! Jakie to piękne. Dać się zdobyć przez tę miłość taty, który tak bardzo nas kocha, kocha nas całym swym sercem.

Dar bojaźni jest konieczny, aby zaakceptować własne miejsce i naturę bytów. Umożliwia przeżywanie świata według sensu, jaki nadał mu Bóg. Wtedy bojaźń Boża staje się życiową regułą. Człowiek uznaje Wolę, która go poprzedza i która nadaje ostateczny sens wszystkiemu. Dar bojaźni prowadzi więc do poważnego traktowania Boga. Jednocześnie zaś uczy nie bać się ludzi, przyszłości ani demonów. Przewyciężając pokusę zamiany miejsc z Bogiem, bojaźń staje się początkiem prawdziwie sensownego życia.



Prowadzić ludzi do zbawienia

Rozmowa redakcji Ducha Bytkowskiego
z nowym bytkowskim wikarym -
- ks. Tomaszem Gojnym

REDAKCJA DUCHA BYTKOWSKIEGO

Jaka była Księdza droga do Bytkowa?

ks. Tomasz Gojny: Pierwsza moja parafia to były niedalekie stąd Brzeziny. Po drodze do Piekar Śląskich, tam spędziłem trzy lata. Potem następna parafia to był Pszów, też trzy lata, no i teraz dekret do Bytkowa – znowu w strony blisko Piekar.

A jaką widzi Ksiądz różnicę między naszą parafią a Pszowem? Pszów to około 9 tysięcy wiernych, nas jest znacznie więcej.

Tam to była taka bardziej wioskowa parafia, można tak powiedzieć. A tu jest raczej moloch: dużo bloków, dużo parafian, dużo mszy świętych, dużo więcej wszystkich obowiązków. W diecezji słyszałem, że Bytków jest największą parafią, która ciągle się powiększa. Powstają nowe domy i ludzi przybywa.

A czy było coś, co zaskoczyło księdza na Bytkowie?

Jak tak powiem pół żartem pół serio, że to miejsce jest mi znane, bo często z młodzieżą z Brzezin jeździliśmy



tędy do Parku Śląskiego, na rowerach. Przystawaliśmy przy kościele. Była tu chwila modlitwy a i odpoczynku. Ale nigdy wtedy nie pomyślałem, że w tym miejscu będę wikarym.

W związku z miejscem czyli Bytkowem pytanie: czy Ksiądz lubi przyrodę?

Tak, bardzo

Bo wie Ksiądz, jaka jest jedna z specyficznych cech probostwa bytkowskiego?



kowskiego? Bliskość dwóch stawów pełnych żab. Wiosną odbywają się tu bardzo głośne rechoczące koncerty. Mamy nadzieję, że się to będzie Księdzu podobało...

(śmiech) Do przyrody mi zawsze blisko. Lubię wycieczki górskie. Odpoczynek na łonie natury zawsze był dla mnie przyjemnością. Pobliski park jest dużym atutem Bytkowa.

Jakie jest hobby i jakie są zainteresowania Księdza?

Moje zainteresowania są takie bardziej elektroniczne – komputery, informatyka. Zawsze mnie to pasjonowało. Ale interesują mnie również takie rzeczy jak jazda na rowerze, wycieczki górskie i kino - lubię dobre filmy. Odpoczywam przy dobrej książce.

Mówi się o Księdzu, że jego głos jest donośny i wyraźny...

Staram się by teksty mszy były wyraźnie wyartykułowane. W seminarium wielokrotnie zwracano nam na to uwagę. Pomaga mi w tym dobre nagłośnienie w naszym kościele

Czym będzie się Ksiądz zajmował w naszej parafii? Jakie zadania duszpasterskie mu powierzono?

Kiedy przyszedłem, ks. Proboszcz zlecił mi różne obowiązki, m. in. opiekę nad grupami parafialnymi, Dziećmi Maryi. Powierzono mi również grupę młodzieży przygotowującą się do

bierzmowania. Ze starszych grup - Katechezę dorosłych i Franciszkański Zakon Świeckich. No i oczywiście praca katechetyczna w szkole w Zespole Szkół Sportowych.

A którą klasę będzie Ksiądz uczył?

Mam pięć pierwszych klas, czwarte i piąte.

Pierwsze klasy to trudna i znacząca praca...

Jest to piękna praca edukacyjna, szczególnie w porównaniu z moimi dotychczasowymi doświadczeniami jako nauczyciela. W poprzedniej parafii uczyłem religii w szkole zawodowej. Moimi uczniami były przyszłe fryzjerki, mechanicy i lakiernicy. Zupełnie inny poziom i wymagania. A teraz trzeba usiąść z dziećmi i myśleć jak one.

Jaka jest różnica w pracy jako wikary między Pszowem a Bytkowem ?

Inne obowiązki i inna ich specyfika. Wiadomo, że tu będzie więcej pracy. Tu jest więcej grup parafialnych, więcej godzin w szkole. Tam mogłem to zamknąć w dwóch dniach. Tu pracuję cały tydzień. Ale praca księdza jest wszędzie podobna. Wyznaczają ją określone powinności. Jej celem, niezależnie od miejsca, jest prowadzenie ludzi do Pana Boga.

Bardzo dziękujemy za rozmowę.



Bawaria katolicka i romantyczna.

Relacja z pielgrzymki do Bawarii

KRYSTYNA SZTYCH



Na przełomie czerwca i lipca 2018 grupa naszych parafian udała się na kolejną pielgrzymkę. Tym razem miejscem była Bawaria a celem miejsce szczególne dla czcicieli Matki Boskiej – Altotting.

Pierwszym przystankiem na drodze naszej wyprawy było zwiedzenie wspaniałego Opactwa Benedyktynów w Melk. Klasztor ten to jeden z największych i najpiękniejszych barokowych zespołów sakralnych w Europie. Opactwo szczyci się imponującą biblioteką z freskami Paula Trogera,

gromadzącą księgozbiór około stu tysięcy ksiąg, w tym 1200 rękopisów średniowiecznych. Oprócz biblioteki podziwialiśmy m.in. bogato zdobiony monumentalny kościół Św. Piotra i Pawła, cesarskie komnaty, muzeum z dziejów klasztoru i wspaniałe ogrody wchodzące w skład całego kompleksu klasztorowego a także 200-metrowy korytarz cesarski, w którym wiszą portrety wszystkich władców Austrii. W jednej z bogato zdobionych kaplic uczestniczyliśmy we Mszy Św., którą odprawił nasz ks. Proboszcz.



W drugim dniu naszej pielgrzymki pojechaliliśmy do miejscowości Prien nad jezioro Chiemsee, gdzie po przeprawie promowej na wyspę Herreninsel zwiedziliśmy zamek Herrenchiemsee, największy zamek ekscentrycznego króla Ludwika II Bawarskiego, będący wierną kopią pałacu wersalskiego. Mimo, że budowla ta nie została w całości ukończona, to i tak jej wnętrze charakteryzuje się imponującym i niebywałym wręcz przepychem. Za najpiękniejszą zamkową komnatę uchodzi m.in. wielka galeria luster oraz urządzana przez siedem lat królewska sypialnia. Cały pałac otoczony jest francuskimi ogrodami z licznymi uruchamianymi cyklicznie fontannami.

Przez cztery dni nocowaliśmy w miejscowości Tarrenz w Tyrolu, w Austrii. Mogliśmy z okien hotelu podziwiać piękny, górski krajobraz, a powietrze było tam wyjątkowej czystości. Nasza pielgrzymkowa codzienna msza odbywała się w małym, ale jakże uroczym, zabytkowym kościółku tej miejscowości. Mieliśmy do niego nieco pod górkę.

Następny dzień to przejazd malowniczymi trasami widokowymi Deutsche Alpenstrasse i Romantische Strasse do kolejnego z zamków króla Ludwika II Linderhof. Zamek ten jest mały ale urządzone z przepychem i bogato zdobiony złotem. Tu król spędzał wiele czasu w samotności. W ogrodzie zamkowym znajduje się studnia z dużą fontanną, pawilon mauretański oraz grota Wenus (niestety podczas naszego zwiedzania w remoncie).

W tym samym dniu zwiedziliśmy barokowy kompleks klasztorny w Ettal, którym opiekuje się zakon benedyktynów. Zanim powstał klasztor znajdowała się tu figura Maryi (dar Ludwika IV Bawarskiego), która stała się obiektem kultu i celem pielgrzymek, stąd kościół otrzymał wezwanie Wniebowzięcia Maryi Panny. Najwspanialszym zabytkiem klasztoru jest gotycki portal, przedstawiający Grupę Ukrzyżowania u stóp której klęczą postaci Ludwika IV Bawarskiego i jego żony Małgorzaty Hohenberskiej.

W drodze powrotnej zwiedziliśmy miasteczko Garmisch-Partenkirchen oraz Stadion Olimpijski, gdzie co roku odbywa się konkurs zaliczany do Turnieju Czterech Skoczni (na tablicy upamiętniającej „super-skoczków” widnieje Adam Małysz). Niestety nie udało się nam wjechać na szczyt Zugspitze, który był wyjątkowo niegościny i cały pokryty mgłą. Ale za to wieczorem w hotelu odbyła się prawdziwa uczta Lukullusa, kolacja w stylu bawarskim, o której można by rzec: „ani ucho nie słyszało ani oko nie widziało, co nam do jedzenia podano...”

W kolejnym dniu, po porannej mszy, zwiedziliśmy zamki położone w jednym z najpiękniejszych i najsłynniejszych zakątków Bawarii – zamek Hohenschwangau i Neuschwanstein. Pierwszy z nich to miejsce, w którym Ludwik II Bawarski spędził swoje dzieciństwo a drugi to najbardziej znany i prawdziwa „perelka” wśród zamków Ba-



warii. Wnętrze zamku – pomieszczenia wykonane są w stylu średniowiecznym, a na każdym kroku można w nich znaleźć odniesienie do dzieł Ryszarda Wagnera, którego król Ludwik II darzył podziwem. Zamek ten, znany z fantazyjnej formy, był inspiracją Walta Disneya jako pierwowzór zamku w filmie „Śpiąca Królewna”. Najpiękniejszy widok podziwialiśmy z mostu Marienbrucke (Most Marii), który jest przeznaczony dokładnie naprzeciwko zamku, nad stumetrową przepaścią z wodospadem na dnie. Z każdego miejsca rozpościerał się alpejski widok zapierający dech w piersiach. Aż chciało się krzyczeć do Boga z radości, za taki cud natury nam dany.

W piątym dniu naszej pielgrzymkowej eskapady ruszyliśmy malowniczym szlakiem (przez Austrię, Niemcy i Szwajcarię) nad pięknie położone na tle Alp szwajcarskich Jezioro Bodeńskie. Tu, po przeprawie promowej na wyspę kwiatów Mainau spędziliśmy kilka godzin w tutejszym ogrodzie botanicznym z najróżniejszymi kompozycjami i wariacjami roślinnymi niezwykle pięknymi drzewami, zajmującymi całą wyspę oraz w „motylarium”, gdzie każdy uganiał się z aparatem by zrobić fotki motylom fruwającym swobodnie w gęstwinie egzotycznych roślin nie bacząc, że pod nogami płątały się zazdrosne żółwie.

W kolejnym dniu przyszedł czas na zwiedzenie największego miasta Bawarii i zarazem jej stolicy - Monachium, które zachwycało nas swoim bawarskim urokiem, wielokulturowym stylem i licznymi atrakcjami. Zwiedzanie zaczęliśmy od starówki: Kościół Mariacki z przepięknym barokowym wystrojem, Kolumna Mariacka, Nowy - który wyglądał jak stary- i Stary Ratusz, Odeonplatz, Kościół Teatynów, w którym pochowane są dwie polskie królowny: Teresa Kunegunda Sobieska i Maria Anna Wettyn, a na fasadzie którego znajduje się kartusz z herbami Bawarii i Rzeczypospolitej).

Na Marienplatz znajduje się światowej sławy „Glockenspiel”- na dwóch piętrach zegara ratusza uruchamiane są mario-netki kuranta, przedstawiające scenki historyczne. Zobaczyliśmy też Rezydencję Książąt i Królów Bawarskich, gmach Opery Narodowej, przeszliśmy główną ulicą handlową z siecią ekskluzywnych sklepów oraz wstąpiliśmy do najbardziej znanej piwiarni na świecie Hofbrauhaus, w której sprzedaż piwa zaczyna się od litrowego kufła! Cud, że troszcząca się o nas przewodniczka pani Gabrysia, nie pogubiła nas w tym nawale zabytków, z których większość znajduje się na liście UNESCO. Potem przejechaliliśmy do



Duch Bytkowski nr 8 (72)

duchbytkowski@gmail.com

Red. prowadzący: L. Rostański

Współpraca: K. Sztych, E. Rostańska,
x. M. Mendakiewicz, x. Tomasz Kopczyk



dzielnicy BMW, zwiedzając kolejne atrakcje czyli zachwycający swoją niepowtarzalną, futurystyczną architekturą i szeroką ofertą wystaw i imprez Świat BMW i Muzeum BMW. Mogliśmy tu wsiąść do „wypasionych bryk” i pomarzyć sobie... Ale jakoś na kupno auta nikt z nas się nie zdecydował...

W godzinach wieczornych przyjechaliśmy do Altotting, gdzie dzień zakończyliśmy Mszą Świętą w Kościele Św. Anny i gdzie mieszkaliśmy przez dwa dni. Następnego dnia rozpoczęliśmy Eucharystią w kościele, w którym spoczywają szczątki Św. Brata Konrada, a następnie zwiedziliśmy wspaniały rynek w Altotting, Bazylikę Św. Anny i najważniejsze Sanktuarium Maryjne w Bawarii (odpowiednik naszej Częstochowy) - Świętą Kaplicę z cudami słynącą figurą Czarnej Madonny. Rzeźba Czarnej Madonny w Kaplicy Łask przedstawia Madonnę i Dzieciątka. W oczy rzuca się nieproporcjonalnie duża dłoń Chrystusa jako symbol rozdawanych hojnie łask. Ściany zewnętrzne małej świątyni z Cudowną Figurą Marki Boskiej i Dzieciątka pokrywają obrazy z podziękowaniami za pomoc lub ocalenie, przedstawiające cudowne sytuacje z jej udziałem. Niektóre sprzed dwustu lat, niektóre współczesne. Można je podziwiać w czasie własnych modlitw, niosąc krzyż wokół ścian kościoła, według tutejszego obyczaju.

Pojechaliśmy też do Markt am Inn, miasteczka, w którym urodził się Papież Benedykt XVI, gdzie zwiedziliśmy dom-

muzeum Benedykta XVI i kościół Św. Oswalda, miejsce chrztu papieża. Zaś kolejny dzień spędziliśmy na zwiedzaniu przepięknego miasta Passau zwanego Bawarską Wenecją, położonego nad 3 rzekami Dunajem, Innem i Ilzą. Odbiliśmy rejs po Dunaju podziwiając miasto ze statku a następnie zwiedziliśmy najważniejsze zabytki m.in. Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki - Maria Hilf (msza), Katedrę Św. Stefana, która posiada największe organy katedralne na świecie (17.774 piszczałek i 233 rejestry) oraz zabytkowy rynek. Ostatni dzień pielgrzymki, niedzielę, rozpoczęliśmy od zwiedzania usytuowanego na widocznym wzgórzu w dolinie Dunaju sanktuarium Maria Taferl z cudowną figurą Matki Boskiej Bolesnej. Tam, podczas Eucharystii, odprawianej przez ks. Proboszcza, dziękowaliśmy Panu Bogu za owoce pielgrzymki i pełni duchowych doznań i przeżyć, wrzeń z miejsc niezwykłych, powróciliśmy do domu.

Cała pielgrzymka odbywała się pod opieką duchową naszego wspaniałego duszpastora, księdza proboszcza Tomasza Kopczyka, który codziennie celebrował Eucharystię (intencje zgłaszali pielgrzymi) oraz pod skrzydłami nieocenionej pani Gabrysi, która raczyła nas wiedzą historyczną (źródło mojej wiedzy), ciekawostkami, humorem, muzyką a w wolnej chwili kawą i napojami (w autokarze). Dziękuję wszystkim za wspólnie spędzone miłe chwile i do zobaczenia na następnej parafialnej pielgrzymce.



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 08.10.2018

- 7.00** Za ++ rodziców Marię i Ignacego Grabiwoda, brata Norberta w kolejną rocznicę śmierci, dusze opuszczone.
- 8.00** Za ++ rodziców Julię i Urbana Stefko, ++ z rodzin Stefko, Majnusz.
- 8.00** Za ++ mamę Wiktorię Piotrowską, ojca Marcina, ++ z rodziny, dusze w czyścju cierpiące.
- 17.15** NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE
- 18.00** Za ++ ojca Reinharda Einehmer w kolejną rocznicę śmierci, ++ z rodzin Einehmer, Bieniok, Łapa, Hampel oraz dusze w czyścju cierpiące.

WTOREK – 09.10.2018

- 7.00** Za + Annę Buchalską – ofiara od sąsiadów z ul. Niepodległości 24.
- NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JANA PAWŁA II**
- 8.00** Do Miłosierdzia Bożego o dar nieba dla + córki Renaty Sarwińskiej w 1. rocz. śmierci.
- 8.00** Za ++ ojca Józefa, braci Alfreda i Hieronima w rocznicę śmierci, matkę Stanisławę i męża Józefa.
- 17.15** NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE
- 18.00** Do Opatrz. Bożej z podziękowaniem za dar małżeństwa w intencji Barbary i Henryka z ok. kolejnej rocznicy ślubu, z prośbą o błog. Boże dla całej rodziny.

ŚRODA – 10.10.2018

- 7.00** Do Opatrz. Bożej z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalszą opiekę w intencji Stanisława Kołodziejczyka z ok. 70 rocznicy urodzin oraz o błog. Boże dla całej rodziny. /TE DEUM/
- NABOŻEŃSTWO KU CZCI MBNP**
- 8.00** Za ++ szwagierkę Małgorzatę Jagieła w 5. rocznicę śmierci, męża Ewalda, ich siostrę Różę, teściów, rodziców Marię i Henryka Stera, brata i bratową.
- 8.00** Za ++ syna i brata Grzegorza Gruszkę na pamiątkę urodzin, chrześniaka Pawła w r. śmierci.
- 17.15** NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE
- 18.00** Za + męża Henryka Faltin, ++ z rodzin Porc i Faltin oraz swatów.

CZWARTEK – 11.10.2018

- 7.00** Za ++ mamę Annę Chojecką w kolejną rocznicę śmierci oraz ojca Stanisława.
- 7.00** Za ++ rodziców Helenę i Władysława, brata Ludwika Jarkiewicz, ++ z rodziny Skowron.
- 8.00** Za + Teresę Golańską w kolejną rocznicę śmierci oraz na pamiątkę urodzin.
- 17.15** NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE
- 18.00** Przez wstaw. Anioła Stróża z prośbą o zdrowie i błog. Boże w intencji wnuka Lukasa z ok. urodzin.
- 18.00** W intencji Siemianowickiego Stowarzyszenia Trzeźwościowego „Szafran” w 15. rocznicę działalności, z prośbą o błog. Boże dla członków klubu i ich rodzin, sympatyków oraz wszystkich uzależnionych i szukających pomocy, a dla ++ członków o życie wieczne w niebie.



INTENCJE MSZALNE

PIĄTEK – 12.10.2018

- 7.00** Za ++ rodziców Władysława i Józefa Gajowniak, Mariannę i Władysława Balcerzyk, brata Ryszarda, kuzyna Stanisława, dziadków, pokrewieństwo z obu stron.
- 7.00** Za + mamę Gertrudę Goj w 10. rocznicę śmierci, ++ z rodzin Goj, Kurpan.
- 8.00** Za wstaw. MB, z podziękowaniem za otrzymane łaski i wspólnie przeżyte 50 lat w małżeństwie Bronisławy i Jerzego, z prośbą o Boże błog., zdrowie i dalszą opiekę dla Jubilatów i rodziny.
- 17.15** **NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE**
- 18.00** Za + ojca Bronisława Czapłę.
- KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**

SOBOTA - 13.10.2018 – Wspomnienie bł. Honorata Koźmińskiego, prezb.

- 7.00** Za ++ Joannę i Eugeniusza Mazur – ofiara od lokatorów z ul. Jagiełły 31d.
- 8.00** Za ++ rodziców Zofię i Józefa Chyry, Leona Polok oraz braci Eugeniusza i Ryszarda.
- 14.00** Ślub rzymski: Agnieszka Bereska i Maciej Brol.
- 17.15** **NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE**
- 18.00** Za ++ matkę Zofię Uryszek i brata Henryka w kolejną rocznicę śmierci, ++ z rodzin Uryszek i Karwas.
- 19.00** **NABOŻEŃSTWO KU CZCI MB FATIMSKIEJ** - Za ++ męża Romana Parzonka w 2. rocznicę śmierci, rodziców z obu stron.

NIEDZIELA – 14.10.2018 – XXVIII niedziela zwykła

- 7.00** W podziękowaniu za objawienia fatimskie i modlitwę różańcową –
- ofiara od czcicieli MB Fatimskiej
- 9.00** Za ++ córkę Bożenę Dziubińską oraz dziadków.
- 10.30** Do Opatrz. Bożej z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błog. Boże i zdrowie w intencji Piotra Urbańczyka z ok. 70. rocznicy urodzin oraz o błog. Boże dla całej rodziny. /TE DEUM/
- 12.00** Za wstaw. MBNP z podziękowaniem z otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie w intencji Krystyny Rzepka z okazji 80. rocznicy urodzin oraz o Boże błog. dla dzieci, wnucząt i prawnuczki Majki. /TE DEUM/
- 15.00** Msza św. chrzcielna.
- 16.15** **NABOŻEŃSTWO RÓŻAŃCOWE**
- 17.00** Za + Waldemara w kolejną rocznicę śmierci.
- 20.00** Za + syna Adriana w 7. rocznicę śmierci.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

7 PAŹDZIERNIKA 2018

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA

Dzisiejsza Liturgia słowa przypomina, że jedność małżeńska jest święta, ponieważ została uświęcona przez samego Boga i nikt nie ma prawa rozdzielać miłości, która została złączona przez Stwórcę.



Liturgia tygodnia:

- 09.10 – wtorek – wsp. dow. św. męcz. Dionizego, bpa i Tow.;
- 11.10 – czwartek – wsp. dow. św. Jana XXIII, pap.;
- 12.10 – piątek – wsp. dow. bł. Jana Beyzyma, prezb.;
- 13.10 – sobota – wsp. bł. Honorata Koźmińskiego, prezb.



Przez cały miesiąc zapraszamy na nabożeństwa różańcowe. W niedziele o 16.15, w dni powszednie o 17.15.



W poniedziałek – 08.10 – o godz. 19.00 odbędzie się zebranie Rady Parafialnej. We wtorek zaś o godz. 19.00 w salce – spotkanie Akcji Katolickiej.



Również we wtorek – 09.10 – zapraszamy do naszego kościoła na nabożeństwo połączone z błogosławieństwem małżonków. Początek o godz. 19.30.



W sobotę – 13.10 – nabożeństwo, msza św. oraz – ostatnia w tym roku – procesja ku czci MB Fatimskiej. Początek o godz. 19.00.



W przyszłą niedzielę – 08.10 – będziemy obchodzili kolejny Dzień Papieski. Z tej okazji po każdej mszy św. odbędzie się zbiórka na fundusz Dzieło Nowego Tysiąclecia.



W sobotę – 13.10 – w Parku Tradycji w Michałkowicach odbędzie się koncert inauguracyjny obchody XVIII Dnia Papieskiego. W programie m.in. występ zespołu „Na maksa”. Bezpłatne wejściówki można odebrać w zakrystii. Początek koncertu o godz. 16.00.



Przy tylnym wyjściu z kościoła można już zakupić nasze, parafialne kalendarze na przyszły rok.